

REPUBLIKA

ROK I.

ŁÓDŹ, WTOREK 27 LISTOPADA 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 30.000

№ 313

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

540.000 dolarów do rąk pośredników, a budżet Polski trwa ciągle pod znakiem zapytania.

MAMY ZBYT WIELE ZBOŻA.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W związku z podawanymi wiadomościami o zamierzeniach wywieżenia zboża zagranicę i zabiegach firmy „Luis Drajms” w Paryżu w tym kierunku, dowiadujemy się, że w całej tej akcji bierze czynny udział także p. Bosel z Wiednia.

Zboże ma być wywiezione do Niemiec.

Wartość tego zboża wyniesie 18 milionów dolarów.

Wewnątrz kraju organizację skupowania i finansowania ma się podjąć kilka banków polskich.

Pośrednicy polscy mają otrzymać prowizję w wysokości 3 proc. (540 tysięcy dolarów).

BUDŻET P. KUCHARSKIEGO.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Dziś, na posiedzeniu komisji budżeto-

wej, p. Kucharski ma wygłosić exposé w sprawach finansowych. Poza tym na dziś wyznaczone jest posiedzenie rady finansowej z udziałem ministrów parlamentarnych oraz przywódców stronnictw rządowych. Wobec tego możliwe jest, że p. Kucharski jeszcze raz wyłomaczy się tem, że jest zajęty na radzie finansowej i będzie chciał uniknąć zetknięcia się z komisją budżetową sejmu.

SPRAWA WYDANIA POSŁÓW.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wobec tego, że przewodniczący komisji regulaminowej poseł Popiel, zwołał posiedzenie komisji dla omówienia wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka, dopiero na środę, sprawa ta, znajdując się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia nie będzie rozpatrywana.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ZMIANY NA STANOWISKACH ADMINISTRACYJNYCH.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Pan minister spraw wewnętrznych Klerner wyjeżdża w najbliższych dniach do województwa tarnopolskiego, wołyńskiego i nowogródzkiego. Powodem oficjalnym jego wizyty jest inspekcja tych województw.

Jak się dowiadujemy, podróż ta stoi w związku z zamierzonymi zmianami na wysokich stanowiskach administracyjnych na krzesach.

ECHE SEPARATYZMÓW WOJSKOWYCH.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W ławie sejmowych żywo komentowany jest fakt otwarcia członka adiutanta p. Pułkownika Ręczyńskiego, rotmistrza „Głos Narodu”, który wyjechał do Krakowa. W liście tym p. Pułkownik w związku z wypadkami krakowskimi przyznał sobie napad na legionistów i łódzkiego, przez co w ten sposób między innymi dotknął także swego zięcia, adiutanta generalnego pułkownika Zajątkiewicza, który jest również legionistą. Jak się dowiadujemy, prezydent Rzeczypospolitej po powrocie ze Spawy zwołał rotmistrza Pułkowskiego z zajmowanego stanowiska.

BOLSZEWICY I P. DMOWSKI.

BERLIN, 26 listopada — Berlińska „Nakanunie” publikuje artykuł wstępny poświęcony p. Dmowskiemu i prasie rządowej w związku z ostatnimi rokowaniami. Słowa p. Dmowskiego „Nakanunie” nazywa mądremi słowami prasy rządowej „złotymi”. Artykuł kończy się słowami:

„Być może, że doświadczenia lat ostatnich przekonały narodową demokrację, że trzeba ostatecznie wyrzec się wszelkich fantazji w stosunku do Rosji sowieckiej i być może, że Polska wycofa się z tego należyte konsekwencje, narazie w skromnej dziedzinie tranzytu, później zaś w szerszym zakresie ekonomicznego zblżenia”.

TRAKTAT Z JAPONIĄ.

Nasz kor. „Republiki” telefonuje: Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt traktatu handlowego i nawigacyjnego między Polską i Japonią. Uwagi godne jest, że pismo minister-

stwa spraw zagranicznych, skierowane w tej sprawie do marszałka sejmu, podpisane jest przez p. ministra Dmowskiego, zaś projekt ratyfikacji przez b. min. p. Seydę. Sam układ nosi podpisy b. ministra spr. zag. i prezydenta Rzeczypospolitej, sp. G. Narutowicza, oraz b. podsekretarza stanu p. Strasburgera, jako owocu ich pracy.

EINSTEIN UCIEKA Z NIEMIEC.

Słynny uczyony Einstein otrzymał tyle listów z pogrózkami od niemieckich skrajnych nacjonalistów oraz antysemitów, że postanowił opuścić Niemcy i przenieść się na stały pobyt do Holandji.

TRAKTAT Z TURCJĄ.

AW. — WARSZAWA, 26 listopada Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, uchwalono jednomyślnie ratyfikację trzech umów polsko-tureckich, zawartych w Lozannie. Ratyfikacja na plenum Sejmu odbędzie się jutro.

PREZ. WOJCIECHOWSKI W WARSZAWIE.

PAT. — WARSZAWA, 26 listopada Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił w poniedziałek popołudniu do Warszawy.

DEMENTI.

PAT. — WARSZAWA, 26 listopada Dzienniki poranne z dnia dzisiejszego podały depesze z Londynu, według której poseł polski w Londynie p. Skirmuntt przyłączył się rzekomo w imieniu rządu polskiego do demarchi małej ententy, w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech i powrotu kronprinca.

Wiadomość ta jest mylna o tyle, że 1) nie było żadnych wspólnych demarchi małej ententy, były tylko poszczególne przedstawienia rządów państw, wchodzących w skład małej ententy, 2) rząd polski nie przyłączył się do żadnej demarchi, lecz przedsięwziął kroki dyplomatyczne w powyżej wymienionych sprawach.

POLONIA RESTITUTA DLA PREZIDENTA REPUBLIKI ŁÓDEWSKIEJ.

PAT. — RYGA, 26 listopada — Poseł polski w Rydze, Ładoś, wręczył w sobotę b. prezydentowi republiki łotewskiej Umanisowi, wstęgę orderu Polnii Restituta.

WYROK NA UKRAINCÓW.

A. W. — LWÓW, 26 listopada. — Dziś zapadł wyrok przeciwko 11 ukraińcom, oskarżonym o zdradę stanu, sabotaż i inne przestępstwa. Na podstawie weryfikacji oskarżeń niewinnych zostali od zarzutu donoszycia się zdrady stanu, za pozostałe zaś przestępstwa skazani zo-

Nowe władze partyjne zjednoczonych radykałów chłopskich.

PAT. — WARSZAWA, 26 listopada W wykonaniu uchwały wczorajszej kongresu stronnictw Wyzwolenia i Jedności Ludowej zarząd główny i kluby z obydwu stronnictw na dzisiejszym wspólnym posiedzeniu powołały do władz następujących posłów i senatorów.

Do zarządu głównego stronnictwa Związku Polskich Stronnictw Ludowych, jako prezes poseł Dąbski Jan, jako wiceprezesi Malinowski Maksymil-

jan, Bagliński Kazimierz, Chomiński Ludwik i Szolarski Błażej, jako sekretarze: Pankiewicz i Kulislewicz D.

Do zarządu klubu sejmowego, jako prezes poseł Thugutt, wiceprezesi, pp. poseł Dąbski, Putek, Rudziński, jako sekretarze: Wojewódzki i Fijałkowski.

Do zarządu klubu senackiego: jako prezes senator Woźnicki, jako wiceprezes senator Bogucki i jako sekretarz Osiński.

Telegraf znów podrożeje.

Od dnia 1-go grudnia zaczną obowiązywać nowe opłaty telegraficzne. Zgodnie z nowymi przepisami, opłaty telegraficzne podwyższone będą o 100 proc. z następującymi wyjątkami: 1) nie podlega podwyższeniu należność za blankiet telegraficzny, 2) należność za umówiony lub skrócony adres i za doręczenie telegramu do kilku miejsc podwyższona będzie od 1 stycznia 1924 roku w Warszawie i Łodzi do kwoty 1,500.000 mk., we wszystkich zaś innych urzędach — do kwoty 800.000 mk. kwartalnie; interesanci, którzy w grudniu r. b. zgłoszą skrót lub żądanie doręczenia do kilku miejsc, winni opłacić proporcjonalną kwotę od tej podwyższonej należności.

Z powodu podwyższenia wewnętrznej taryfy telegraficznej podwyższona będzie opłata za telegramy do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier w sposób następujący: 1) opłata od wyrazu telegramu zwykłego do Czechosłowacji i Rumunii wynosi 40 tys. mk., od wyrazu, a do Węgier — 20 tys. mk., plus 7 centów od wyrazu, 2) opłata za telegramy do w. m. Gdańska pozostaje bez zmiany, 3) w ruchu telegraficznym między polskim G. Śląskiem a niemieckim G. Śląskiem opłata od wyrazu wynosi 28 centymów.

Stawki, podane w centymach, przekładają się na marki polskie według każdego obowiązującego ekwiwalentu franka złotego do marki polskiej, stosownego dla telegramów zagranicznych.

Dyrektorjat nadreński.

PAT. — BERLIN, 26 listopada. — Nadzwyczajnym zjeździe niemieckiej partji jednolitej, przemawiał między innymi poseł Erwenenz, na temat mającej zapadć decyzji w sprawie autonomii obszarów okupowanych.

Mówca podniósł, że prowadzone są obecnie rokowania w sprawie utworzenia państwa nadreńskiego w ramach Rzeszy niemieckiej. Według projektu, tereny okupowane miałyby być objęte w ramy kompleksu administracyjnego, przyczem miałyby być utworzony dyrektorjat dla te-

go obszaru, złożony z 2-ech do 5-ju członków. Dyrektorjat ten będzie mógł prowadzić rokowania z jednej strony z władzami francuskimi, z drugiej strony z władzami niemieckimi. Władze dyrektorjatu miałyby pod wieloma względami cechy władzy suwerennej. „Erwenenz” donosi, że wobec konieczności chwili należy zgodzić się na taką koncepcję ze względu na fakt, że ludność Nadrenji jest niemiecką, i że pozostanie niemiecką, chociażby Nadrenja otrzymała osobny ustrój państwowy.

stali jeden na 2 lata, sereg na półtora roku i 1 na 1 rok ciężkiego więzienia.

PORZĄDEK DZIENNY POSIEDZENIA SEJMU.

PAT. — WARSZAWA, 26 listopada Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Sejmu zawiera 21 punktów. Między innymi zostały umieszczone następujące punkty. Dalszy ciąg dyskusji nad ustawą waloryzacji, sprawozdanie komisji o projektowaniu zniesienia min. poczt i telegrafów, sprawozdanie ko-

misji do spraw zagranicznych o projekcie ustaw ratyfikujących umowę handlową, konwencję osiedleńczą, oraz traktaty przyjaźni polsko-tureckich, sprawozdanie komisji o wniosku w sprawie wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka, sprawozdanie komisji o wniosku w sprawie kryzysu w przemyśle włókienniczym, trzecie czytanie projektu ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów, wreszcie sprawozdanie komisji o projekcie zmiany ustaw o podatku giełdowym.

Dziś!!!

CASINO

5710

Dziś!!!

Wspaniały dramat w 6 aktach z prologiem. Angielskiej Wytwórni „Wardour—Film London” p. t.

Królowa Moulin Rouge

z precudną angiolką **MARTA MANSFIELD** w roli głównej. Nadzwyczajnie ciekawa i bogata treść. — Niesłychana wystawa. — Muzyka kameralna pod dyr. p. Lesna Kantora. Świetna gra artystów czyni z tego obrazu arcydzieło filmowe. — Początek przedstawień o godz. 5 p. p. — Sala dobrze ogrzana. — Sala d. brze ogrzana. — Sala dobrze ogrzana.

Gabinet niemiecki jeszcze nie stormowany.

Dotychczasowe kombinacje partyjne obracają się dokoła nazwiska dr. Alberta.

PAT. — BERLIN, 26 listopada — Usiłowania dra Alberta utworzenie gabinetu nie wydały dotychczas żadnych rezultatów. W kołach rządowych spodziewają się jednak, że Albertowi uda się utworzyć gabinet do wtorku wieczorem. Jak donoszą dzienniki, ministerstwo spraw zagarnicznych obsadzone ma być tylko prowizorycznie. Pozatem donoszą, że istnieje plan połączenia gospodarczych ministerstw w ręku jedno ministerstwa.

O stanowisku frakcji parlamentarnej wobec gabinetu dra Eberta nie pewnego dotychczas nie wiadomo.

GABINET STRESEMANNA BEZ STRESEMANNA.

PAT. — PARYŻ, 26 listopada — Głównym zdarzeniem dnia jest rozwiązanie kryzysu w Niemczech. Z powodu wyboru Alberta na stanowisko kierownika gabinetu Rzeszy, dzienniki podnoszą, że powołanie nowego gabinetu

Stresemanna stało się rzeczą niesłychanie trudną, wobec ogromnej liczby głosów parlamentu, które go obalili. Po kilku próbach prezydent Ebert usiłuje postawić na nogi rząd Stresemanna bez Stresemanna.

„Petit Parisien” pisze: Mógł on powierzyć podobną misję jedynie osobistości potrzebnej, zwrócił się przeto do Alberta.

Dziennik „Welt am Montag” pisze: W czasie prezydentury Alberta, generał von Seeckt stanie się osobistością najważniejszą, gdyż rząd nie będzie miał za sobą większości parlamentarnej i zależeć będzie od przypadkowych wyników głosowania. Prezydent republiki zdecydowany jest podobno rozwiązać parlament na wypadek obalenia gabinetu Alberta.

NOWI MINISTROWIE NIEMIECCY.

PAT. — WIEDEN, 26 listopada — „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Berlina, że jak słychać, iż generał Seeckt

ma objąć tekę obrony krajowej, urząd spraw zagarnicznych pozostanie narazie pod kierownictwem sekretarza stanu, barona Malezachna.

O WCIĄgniECIE SOCJALDEMOKRATÓW.

PAT. — BERLIN, 26 listopada — „Montags Post” donosi: Dr. Albert czyni starania, o powołanie socjal-demokratów do współpracy z gabinetem. W każdym bądź razie powołani byłiby z socjal-demokratów tylko fachowcy. O ile Albertowi uda się utworzenie gabinetu, zażąda on od Reichstagu votum zaufania.

SPIESZNIE LIKWIDOWAĆ PRZESILENIE.

PAT. — PARYŻ, 26 listopada — Przedstawiciele stronnictw koalicyjnych sejmu pruskiego a więc niemieckiej partii ludowej, demokratów, socjal-demokratów i partii centrum, odbyli

izisłaj wspólne posiedzenie, na którym omawiano obszernie wewnętrzną politykę położenia Niemiec.

Partje powzięły rezolucję, wyrażającą opinię, że należy spieszenie zlikwidować obecne przesilenie gabinetu Rzeszy. Nowy gabinet opierać się może jedynie na większości parlamentarnej. Zdaniem przywódców partii przesilenie się przesilenia na Prusy byłoby bardzo zgubne w skutkach i wstrząsnęłoby gospodarką Prus, oraz położeniem ekonomicznym kraju.

NARADY FRANCUSKIE.

PAT. — PARYŻ, 26 listopada — Podczas wczorajszych narad przywódców Poincarégo z przewodniczącym komisji reparacyjnej Barthout omawiano exposé niemieckiego sekretarza stanu Fischera, wygłoszonego na posiedzeniu komisji reparacyjnej. Pozatem obradowano nad Duesseldorfskim układem w sprawie do staw węglowych.

Tajemnica zamachów bombowych.

Por. Bagiński i ppor. Wieczorkiewicz przed sądem. 6-ty dzień rozpraw.

Po otwarciu posiedzenia sąd ogłasza, że wpłynęło do sądu pismo z departamentu sprawiedliwości w kwestii materiałów wybuchowych.

Pierwszy zeznał świadek chorąży Chrzanowski. Ma on urazę do Bagińskiego o to, że Bagiński kazał mu prowadzić wykłady języka polskiego, zamiast polecić prowadzić wykłady o materiałach wybuchowych. Chorąży Chrzanowski uważa siebie za specjalistę. Bagiński miał większe zaufanie do Kozłara, który był zwyczajnym majstrem.

Zeznanie drugiego świadka Kozłara nie wnosi nic nowego do sprawy.

Dalej zeznanie składa świadek sierżant Rybiński, z laboratorium chemicznego w cytadeli. Twierdzi on, że żelazina, która figuruje w charakterze dowodów rzeczowych, była w posiadaniu Bagińskiego. — Widzę tu kawałki mojego papieru. Jest to papier specjalny, używany wyłącznie dla filtrowania.

Pułk. Daniec (pokazując papier). Tak papier mieliście?

— Tak. Porucznik Bagiński prosił mnie o spłonek. Dałem mu 13 niemieckich

spłonek. Widzę tu te spłonek. Dałem panu porucznikowi 5 kilogramów perdytu, który też jest tu.

Dalej sąd zbadał trzech uwiecznionych żołnierzy dla wyjaśnienia kwestii — czy śpiewali „Czerwony sztandar” w kilka minut po wybuchu.

Peliman Antoni (skazany za zabójstwo żony na 3 lata): Śpiewali słyszałem dokładnie.

Św. Putewski (aresztowany za zadanie ran). Słyszałem śpiew. Nie wiem czy to jest „Czerwony Sztandar”. Słyszałem tylko ostaną wyraz: „Trony”.

Św. Machniewski (mały, wstrętny, aresztowany za gwałt). Nie słyszałem to wachmistrz powiedział, żebyśmy tak zeznawali.

Popołudniowe posiedzenie rozpoczęło się o godz. drugiej.

Poszukuje się za dobrą zapłatą

Pokoju umebłowanego przy rodzinie ewent. z całodziennym utrzymaniem. Oferty B. 12. 5698

Rozgromienie jaskini nierządu.

Warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Z pośród bardzo wielu potajemnych jaskiń nierządu, które zatruwają w Warszawskie życie spokojnym mieszkańcom i stanowią rozsądną wszechstronną zgryźliwy, skutkując w nich najpotworniejsze mety wielkomięskie — jedną z groźniejszych była jaskinia, mieszcząca się w domu N. 27 przy ul. Wołyńskiej.

Mieszkańców tego domu żył wciągnięty pod wrażeniem najokropniejszych scen i lotrostw, jakich widowisk było istniejące tam w lokalu niejakiej Ryki Lindenbaum, znanej z przewiska „Kij” gniazdo nierządu, łączące w sobie jednocześnie klub lotrów i złodziei z pod cieniem gwiazdy.

Noc w noc odbywały się tam niesamowite orgie pijackie, gry hazardowe,

a wszystko w otoczeniu ściąganych z rozmaitych stron miasta nierządnic i potajemnie nawiedzających ten lokal złodziei, ściąganych przez policję i sądy.

O istnieniu jaskini tej otrzymano bliższe wiadomości władze policyjne, które też postanowiły dokonać jej przetrząśnięcia. Nocy wczorajszej skutkiem zarządzeń komisarza policji śledczej, p. Szabrańskiego, do lokalu Lindenbaumowej wkroczył liczny zastęp policji i agentów.

W „klubie” wrzało. Orgiom i pijactwu oddawało się ogółem 11 osób. Wszystkich aresztowano i przeprowadzono do urzędu śledczego. Okazało się, że wszyscy prawie z pośród aresztowanych są bądź przez sądy, bądź przez policję poszukiwani.

W liczbie 11 osób jest aresztowanych 5 kobiet, młodych upadłych dziewcząt.

MARSZAŁEK TRAMPCZYŃSKI ZOSTAŁ OKRADZONY.

Nasz warszawski kor. „Republiki” telefonuje:

Marszałek Trampczyński wysiadłszy z samochodu w Alejach Ujazdowskich zostawił w nim kosztowny przedmiot. Przechodzący w tym czasie goryszek, dostrzegłszy ten kosztowny

przedmiot, niepostrzeżenie ściągnął go z samochodu i począł z nim uciekać. Operację tę zauważył w porę jeden z przechodzących wojskowych, dopędził goryszka i zdołał ocalić przedmiot. Sprawca oddano następnie w ręce policji.

KRÓL HISZPAŃSKI W NEAPOLU.

PAT. — NEAPOL, 26 listopada — Hiszpańska para królewska przybyła tutaj powitana przez księcia i księżnę Aosta, przedstawiciela marynarki admirała Teona de Povel i przedstawiciela rządu. W drodze do pałacu Campo Monte, para królewska była entuzjastycznie witana przez ludność.

JUGOSŁAWIA I BULGARJA.

PAT. — BELGRAD, 26 listopada — „Polityka” donosi, że rząd jugosłowiański zrezygnował z żądania wykonania 5 punktu swoich postulatów, w związku z napadem w Sofii na pułkownika Krytę. Punkt ten mówi o odszkodowaniu pieniędzy.

KONFERENCJE W RZYMIE.

AW. — RZYM, 26 listopada — Król hiszpański po powrocie do Watykanu odbył rozmowę z Papieżem. Jednocześnie gen. De Riera konferował z kard. Gaspari. Przedmiotem rozmowy były zagadnienia, poruszane między królem a Papieżem. Również królowa hiszpańska odwiedziła Papieża.

CESARZOWA ZYTA NIE JEDZIE DO BAWARJI.

PAT. — MONACHJUM, 26 listopada — W tutejszych kołach urzędowych zaprzeczają wiadomości, jakoby była cesarzowa Zyta zamierzała przenieść się do Bawarii.

ODEON

Dziś premjera!

Dziś premjera!

Wielki cykl obrazów GRA ZE ŚMIERCIA

IV serja i ostatnia p. t.

W pazurach niedźwiedzia

Dramat awanturkowo-sensacyjny w 6 aktach w wykonaniu najwybitniejszych artystów amerykańskich.

Początek przedstawień o g. 5 pp. — Początek przedstawień o g. 5 pp.

Bank emisyjny czy system bonowy?

Nie ma już obecnie dwóch zdań, że marka polska jako moneta obiegowa dalej ostać się nie może. Jeżeli tedy nie postaramy się zawczasu o walutę pełnowartościową, to czekają nas stosunki niemieckie, do których nasze rodzime coraz bardziej ostatnio się upodabiają. Zachodzi jednak pytanie w jaki sposób tę nową walutę wprowadzić. Do niedawna uchodziło za pewnik, że należy założyć bank emisyjny. W miarę jednak zbliżenia się do realizacji tego pomysłu zapomniano o przesłankach, na których on się miał opierać. Przed kilkoma tygodniami w naszej publicystyce ekonomicznej wypowiadano myśl, że do sanacji naszej skarbowości niezbędna jest pożyczka zagraniczna, przyczem toczył się spór tylko o to, na co tę pożyczkę obrócić. Jedni mówili, że na pokrycie niedoboru budżetowego, drudzy że na założenie banku emisyjnego. W pierwszym rzędzie podzielał to zapatrywanie teraźniejszy minister skarbu p. Kułarski i skierował wszystkie swe usiłowania ku zdobyciu pożyczki zagranicznej.

Pożyczka mimo zapewnień p. ministra nie udała się. Ażeby ułatwić jej otrzymanie p. minister sporządził bilans bez deficytu a nawet z nadwyżką w dochodach. Jak się jednak okazuje, na podstawie komunistycznego budżetu tylko na papierze pożyczki uzyskać nie można, bo podejrzliwi kapitaliści zagraniczni wolą zaczekać, jak ten idealnie piękny budżet wyglądać będzie w życiu realnym. Alści założenie banku emisyjnego bez otrzymania pożyczki jest niemożliwe, bo za takim posystem nikt z ekonomistów polskich w roku polemiki poważnej na ten temat się nie oświadczał. Jest także tajemnicą polityczną, że i komandor Young był przeciwny założeniu banku emisyjnego, zaś budżet zostanie pomyślnie zbilansowany w rzeczywistości. Przedwczesne bowiem założenie banku emisyjnego zmusiłoby rząd do puszczania w ruch drukarni, a wówczas los złotego rychło stałby się podobny do losu marki.

Czy jednak można dalej zostawić markę jako walutę obiegową? Bynajmniej! Dalsza egzystencja marki byłaby zgubą dla państwa. Marka dla większości zawodów przestała już być miernikiem. Każdy przemysłowiec, kupiec i rolnik sprzedaje swe produkty i towary według miernika złotego, bo inaczej musiałby zbankrutować. Nawet państwo z konieczności idzie w ich ślady, mimo że ono powinno być do podtrzymywania powagi waluty urzędowej. Nie można jednak iść przeciw życiu. To też państwo pozwala dostawcom skłaść oferty na podstawie waluty złotej i w ten sposób oblicza wydawane zaliczki. Ażeby wiązać koniec z końcem, państwo dąży do wprowadzenia swych taryf na kolejach i swych cen w przedsiębiorstwach monopolowych do normy przedwojennej, czyli znowu do miernika złotego. Waloryzacja podatków i pożyczek, które to kwestie są przesądzone, w duchu pozytywnym, to również nic innego, jak powrót do waluty złotej.

Dla kogoż z nich pozostała marka? Tylko dla warstwy pracującej i inteligentnej. Taki stan rzeczy długo trwać nie może. Pomijamy względy moralne, zakazujące zwalania najcięższego podatku emisyjnego

na barki najsłabsze pod względem ekonomicznym. Zabicie oszczędności będącej podstawą dobrobytu społecznego to podkopywanie ładu, dobrych obyczajów, i praworządności. Człowiek nie mogący oszczędzać legalnie, staje się przestępcą lub nadmiernie konsumującym.

Rosyjski handel zagraniczny.

Od dwu dni bawi w Moskwie delegacja przemysłu łódzkiego celem nawiązania pertraktacji z bolszewikami w sprawie zakupu przez nich manufaktury w Łodzi. Ze względu na wysoką aktualność tej sprawy podajemy poniżej zestawienie norm sowieckiego handlu zagranicznego, wedle których odbędzie się obecnie transakcje w ich prawnym ujęciu.

Normy te ujęte są w rozporządzeniu rady komisarzy ludowych z d. 16 października 1922 r.

1) Komisariat handlu zagranicznego prowadzi swoje czynności za granicą przez przedstawicielstwa handlowe R.S.F.S.R., które tworzą stałą część reprezentacji RSFSR. w każdym kraju. Wszystkie organa handlowe, przedstawiciele komisariatów ludowych, władz i instytucji, którzy udają się zagranicę dla prowadzenia operacji handlowych, stoją pod bezpośrednią kontrolą przedstawicielstw handlowych w danych krajach.

2) Wymienionym w osobnym spisie państwowym centralnym i lokalnym organom gospodarczym zostanie przyznane prawo prowadzenia samodzielnych czynności handlowych zagranicą, przez własnych przedstawicieli, pod warunkiem ściśłego przestrzegania monopolu handlu zagranicznego.

3) Wymienione w art. 2 organizacje centralne i lokalne, oraz ich przedstawiciele, mają obowiązek porozumiewać się każdorazowo z komisariatem handlu zagranicznego wzgl. odnośnym przedstawicielstwem handlowym co do zamierzonych czynności handlowych. Komisariat handlu zagranicznego albo właściwe przedstawicielstwo handlowe mają prawo wydawania na własną odpowiedzialność motywowanego zakazu tych czynności.

4) Zobowiązania dla państwa wynikają tylko z takich interesów zagranicznych które są zawarte i podpisane przez komisariat handlu zagranicznego, reprezentację RSFSR. w poszczególnych krajach, albo przez organa i osoby w każdym poszczególnym wypadku do tego upoważnione przez centralny komitet wykonawczy, radę komisarzy ludowych, radę pracy i obrony lub komisariat ludowy handlu zagranicznego.

5) Interesy zagraniczne zawarte w sposób określony w art. 2 i 3 tego rozporządzenia, są wiążące tylko dla tych organów państwowych, centralnych albo ludowych organów gospodarczych, które je podpisały.

Organami te są odpowiedzialne tylko w granicach majątku do nich należącego: państwo, komisariaty ludowe i poszczególne władze, którym dane organa gospodarcze są podporządkowane, nie odpowiadają swym majątkiem solidarnie ani subsydjarnie z powyższych interesów.

Uwaga. W umowach zawartych w sposób określony w art. 2, 3, 5 niniejszego rozporządzenia, musi być bezwarunkowo zawarty punkt, według którego zawierający traktat z organem gospodarczym zobowiązuje się kierować wszelkie mogące z interesu powstać roszczenia wyłącznie przeciwko zawierającemu i podpisującemu umowę organowi, a zrzeka się wszelkich roszczeń przeciwko państwu, komisariatowi ludowemu i władzom, którym dany organ jest podporządkowany.

Rozporządzenie z 12 kwietnia 1923 r. uzupełnia poprzednie przepisy:

1) Głównymi organami RSFSR. dla celów handlowych z granicą są reprezentacje handlowe RSFSR.

stepcą lub nadmiernie konsumującym. Nigdy waluta obca nie doszłaby do tak horendalnej wysokości, gdyby w dużym stopniu nie była obracana na cele oszczędnościowe. Wszelkie zaś kary są i bezcelowe i niemoralne. Bezcelowe, bo trudno

2) Przedsiębiorstwa państwowe i ich związki prowadzone na zasadach handlowych, które według poprzedniego rozporządzenia otrzymały prawo zawierania interesów handlowych zagranicą, mogą zagranicą sprzedawać tylko towary przez siebie produkowane, i kupować tylko towary potrzebne dla ich własnej produkcji. Odsprzedaż towarów kupionych zagranicą, jest tym przedsiębiorstwom zakazana.

Uwaga. 1. Pod towarami dla własnej produkcji należy również rozumieć towary dla zaopatrzenia robotników.

2. W wyjątkowych wypadkach, o ile nie można w inny sposób otrzymać walut zagranicznych, może komisariat handlu zagranicznego pozwolić poszczególnym przedsiębiorstwom państwowym i ich związkom na wywóz towarów nie przez siebie wyprodukowanych.

3) Pewnym przedsiębiorstwom państwowym, które są wyłącznymi konsumentami pewnych towarów, może być przyznane, w ramach istniejących przepisów o handlu zagranicznym, monopol na zakupno danych towarów i import na terytorium RSFSR. Prawo takie może być udzielane jedynie w poszczególnych wypadkach przez radę pracy i obrony.

4) Prowadzenie samodzielnych interesów handlowych na podstawie rozporządzenia z 16 października 1922 r. przez organizacje państwowe czysto handlowe nie jest dozwolone.

Uwaga. Wyjątki są dopuszczalne na podstawie postanowień rady pracy i obrony.

Następne artykuły przewidują, że samodzielne reprezentacje handlowe mogą mieć rady ekonomiczne, komisariaty i władze centralne.

Interesy handlowe firm zagranicznych.

1) Firmy zagraniczne uzyskują prawo prowadzenia interesów handlowych na terytorium RSFSR. i otwierania kantorów, filij, zastępstw itd. w sposób wskazany w rozporządzeniu o koncesjach, po wysłuchaniu komisariatu handlu zagranicznego.

Uwaga. Zastępstwa firm zagranicznych znajdujące się na terytorium R.S.F.S.R. w chwili wydania tego rozporządzenia mają się postarać o to pozwolenie w ciągu miesiąca w przeciwnym razie zostaną przymusowo zlikwidowane.

2) Władzom państwowym, przedsiębiorstwom państwowym i ich związkom, kooperatywom i tym podobnym towarzystwom i osobom prywatnym wolno zawierać interesy zagraniczne na terytorium RSFSR. tylko z tak upoważnionymi zastępstwami, firmami zagranicznymi.

4) Obywatele RSFSR. którzy nie są w służbie państwowej mogą obejmować zastępstwa tylko takich firm, które posiadają pozwolenia wymienione w par. 1.

Dalsze artykuły przewidują sankcje karne z art. 136, 114 i 114a sowieckiego kodeksu karnego, i wydanie instrukcji wykonawczej.

Zawarcie umowy o koncesję.

Przedsiębiorstwa starające się o koncesję w RSFSR. robią konkretną propozycję wydziałowi koncesyjnemu przedstawicieli handlowego. Po wyjaśnieniu warunków finansowych i możliwości nadania koncesji zostaje zawarta umowa wstępna, poczem interesant udaje się do Moskwy celem obejrzenia obiektu koncesji i prowadzenia definitywnych pertraktacji z wydziałem koncesyjnym.

wyłączyć „przestępców”, których imię jest legion. Niemoralne, bo kara taka narusza równość obywatelską, skazując najmniej zamożną część obywateli, która swych drobnych oszczędności nie może obracać na kupno rzeczy drogiej lub na „legalne” płacenie walutą obcą rachunków za dostawy, dawno już na kredyt dokonane. Wreszcie, kary takie są szkodliwe dla państwa, bo jeszcze bardziej walutę podraża lub zmusza ludność do robienia zapasów w artykułach żywnościowych, co wzmacnia i tak zbyt wielką drożyznę.

Jakież jest więc wyjście z sytuacji, skoro banku emisyjnego jeszcze zakładać nie można, a marka już musi być jako waluta skasowana? Jedynym skutecznym środkiem tymczasowym jest system bonowy, który już wydał pocieszające rezultaty, mimo popełnionych przez rozmaite rządy błędów. Bony powinny być wypuszczone na takich warunkach, by każdy obywatel mógł w nich lokować swe oszczędności zarówno długo — jak i krótkoterminowe. Bony powinny być sprzedawane nie tylko na giełdzie, lecz także we wszystkich urzędach, ażeby można je było kupować i sprzedawać. Kurs ich powinien ściśle odpowiadać kursowi franka szwajcarskiego. Gdy tak się stanie, nikt dla celów oszczędnościowych waluty obcej kupować nie będzie, bo każdy wolę mieć oszczędności oprocentowane i dostawać „polskie franki” po kursie oficjalnym bez wyzysku ze strony sprzedawcy. A lwia część publiczności nie będzie bonów wcale realizowała, nawet w terminie, lecz ciągle je będzie prolongowała.

Naturalnie, że same bony kursu marki polskiej nie ustabilizują, bo do tego niezbędne są także inne środki. Ale bony znakomicie do stabilizacji się przyczyniają, o ile w parze z systemem bonowym pojedzie dążność do zrównoważenia budżetu. Obok bonów, środkiem pomocniczym do stabilizacji mogą się stać papiery dywidendowe, o ile władze skarbowe przedsięwzięmą środki (pozytywne a nie represyjne) ku uchronieniu akcjonariuszy od wyzysku zarządów spółek akcyjnych oraz nie sumiennych giełdżarzy i bankierów. Co się tyczy bonów, to będą one miały i tę dobrą stronę, że wychowają społeczeństwo w zaufaniu do rządu w tym sensie, że gdy pojawi się nowa waluta, ludzie nie będą spieszyli z wymianą jej na efektywne złoto, co przy raptownym przejściu od waluty papierowej do faktycznie złotej nie byłoby wykluczone. Trzeba, naturalnie, liczyć się z faktem, że z chwilą przyjęcia się bonu złotego, wynagrodzenia za pracę również zostaną waloryzowane, ale tak też być powinno choćby przez to, że to podniesie siłę kupczą konsumenta i siłę płatniczą podatnika. Tak każe logika i sprawiedliwość. Dla tych zaś, co lubią się we wszystkim kierować opinią autorytetów, przypomnieć należy, że system bonowy wprowadzony został przez tak działaj w Polsce popularnego wśród wszystkich ugrupowań męża stanu, jak Władysław Grabski, który słusznie uważał system bonowy za nieodłączoną część powszechnej waloryzacji.

ADMONTOR

Wiadomości bieżące.

LISTOPAD
27
WTOREK

Dziś: Wigilia b. w.
Jutro: Manswety b. w.

Wschód słońca g. 7.00
Zachód o g. 3.40
Wsch. księżycy 2.50
Zachód o g. 3.25 pn.
Długość dnia g. 8.30
Ubyło dnia g. 8.20

OSOBISTE.

Pp. Jan Polak i Juliusz Baum, rodzice, ukończyli wydział lekarski na uniwersytecie warszawskim ze stopniem doktora medycyny.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Najbliższe 13-te posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 29 listopada rb. o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu rady miejskiej, Pomorska 16.

UCZESTNICY RAIDU SAMOCHODOWEGO W ŁODZI.

Wczoraj przybyli do Łodzi uczestnicy wojkowego raidu samochodowego. Celem raidu jest wypróbowanie wytrzymałości automobili najodpowiedniejszych dla naszej armii. W raidzie przyjął udział maszyn pięciu firm: Spa, Berliet, De Dion, Bouton, Fiat.

Raid podzielony jest na 2 kolumny: ciężarową i półciężarową. Jedną prowadzi kapitan Jedrychowski. Przewodniczącym raidu jest major Stefan Krajewski. Przestrzeń raidu wynosi 2300 km. Przebyto dotąd połowę drogi. a mianowicie dystans: Warszawa — Łódź — Grodno — Lida — Wilno — Lida — Grodno — Białowieża — Brześć — Chełm — Lublin — Rądom — Warszawa — Łódź.

BEZOWOCNE WEDRÓWKI.

W dniu wczorajszym zgłosiła się znów do referatu walki z lichwą delegacja rzeźników z nowymi żadaniami podwyższenia cennika, motywując je tem, iż cena trzody jest o wiele wyższa niż podana w cenniku, który zgłosili w ubiegłym tygodniu, oraz, iż nie kalkulują im się obecnie sprowadzać trzodę z pobliskich miejscowości, gdyż w miasteczkach jak Pabjanice, klg. słoniny kosztuje 600,000 mk.

Kierownik referatu walki z lichwą dr. Grabowski będąc zdania, iż podwyżki uzyskane przez rzeźników powinny być utrzymane możliwie jaknajdłużej, zajął wobec żądań rzeźników negatywne stanowisko polecając delegacji zgłosić się ze ścisłymi kalkulacjami poszczególnych cen żywego mięsa, a dla zapamiętania nienormalnemu podbiciu cen żywego mięsa na targowiskach zarządził wywieszanie obowiązujących cen.

PASEK MIESZKANIOWY.

W niedzielę ubiegły termin ważności ustawy upoważniającej władze administracyjne do rekwirowania mieszkań prywatnych na potrzeby państwowe, dla postów, dla urzędników państwowych, wojskowych itp.

Jedynie mieszkania dotychczas zarekwirowane zwolnione nie będą, acz kwiaty urząd mieszkaniowy zostanie prawdopodobnie zlikwidowany.

CENA CHLEBA W KOOPERATY-WACH.

Wydział handlowy magistratu zawiadamia ogół mieszkańców, iż otrzymana z głównego urzędu żywnościowego mękę rozdzielił pomiędzy kooperatywy, posiadającą własne piekarnie. Kooperatywy obowiązane są sprzedawać chleb po cenie 140,000 mk. za bochenek dwukilowy.

ZIMNO NIE GROZI TYM, KTÓRZY MAJĄ GOTÓWKĘ.

Wydział handlowy magistratu zawiadamia, iż obecnie posiada na składzie większą ilość węgla. Węgiel ten może nabywać ludność w dowolnej ilości po cenie 1,300,000 mk. za korzec węgla grubego lub kostki i po 1,200,000 mk. za orzech.

KONKURS SZERMIERCZY.

Dnia 8 grudnia rb. odbędzie się w Łodzi, jak już donosiliśmy, konkurs szermierczy o mistrzostwo DOK 4. W dniu 13 grudnia w Warszawie zwycięży wszystkich konkursów DOK. w Polsce odbędzie konkurs o mistrzostwo armii polskiej. Dochód przeznaczony jest na cele polskiego komitetu igrzysk sportowych. Konkurs łódzki odbędzie się pod protektoratem p. gen. Majewskiego.

Zwycięscy otrzymają dyplomy honorowe, wykonane ręcznie przez artystów-malarzy m. in. pierwszy dyplom wykonał art. mal. Artur Szyk.

Jak dowiadujemy się, przemysłowiec łódzki prezes Oskar Kon ofiarował zwycięzcom konkursu piękny srebrny puchar wędrowny.

Posiedzenie delegacji wydziału oświaty i kultury. Dn. 27 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu wydziału oświaty i kultury odbędzie się posiedzenie delegacji tegoż wydziału. Na porządku dziennym m. in. następujące sprawy: otwarcie rocznego kursu śpiewu dla nauczycieli szkół powszechnych przy konserwatorium łódzkim; otwarcie III-iej wypożyczalni książki dla dzieci; otwarcie świetlicy i czytelnicy pism przy kinematografie oświatowej; subsydjum dla szkoły rzemieślniczej t-wa szerzenia oświaty i wiedzy technicznej wśród żydów.

Subsydjum dla internatu marjawickiego. Delegacja wydziału opieki społecznej uchwaliła zwrócić się do magistratu o udzielenie dla internatu marjawickiego w Łodzi subsydjum na listopad i grudzień po 6,000 mk. ziennie na każdego wychowanka, znajdującego się w internacie.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś t. j. we wtorek, Teatr miejski daje dla zrzeczeń, poraz ostatni, ciekawszy dramat Frondaie'a — „Dom osaczony”.

W środę niezawodząca „Szalona dziewczyna”. Garmuta. W piątek, niezwykle ciekawa kom. p. t. „Proces rozwodowy” Garricka autora „Koblety, która zabija”. Komedia ta ukaże się w wyborowej obsadzie i w nowych pięknych dekoracjach.

TEATR POPULARNY.

Dziś we wtorek o godz. 8.15 wiecz. na dochód samopomocy przy gimnazjum St. Rajskiej „Ciotka Karola”.

We środę 8.15 wiecz. ciesząc się wielkim powodzeniem „Głośna sprawa”.

NAJBLIŻSZY KONCERT ŁÓDZKIEJ ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

Na IX-ym wielkim koncercie abonamentowym we wtorek, dnia 27 listopada pod dyktando W. Berdiaiewa zamiast zapowiedzianego pianisty Pepito Arioli który z powodu choroby musiał odwołać swe tournée po Polsce, wystąpi znana komita skrzypaczka Irena Dubiska. Artystka odtworzy z tow. ork. koncert Beethowena, którym ostatnio zdobyła sobie wielki sukces na koncercie symfonicznym w operze warszawskiej.

Dyr. Berdiaiew poprowadzi 7 symfonię „Patetyczną” Czajkowskiego, tę pieśń będącą wielkiego mistrza rosyjskiego.

ZABAWA TANECZNA ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH.

W dniu 1 grudnia rb. związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych urzędników w lokalu własnym (Al. Kościuszki 21) wielką zabawę taneczną.

Program zabawy jest nader urozmaicony.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabywać można w kancelarii związku.

Nie pij wody surowej!

Tyfus w mieście!

Z powodu zgonu

B. P.

JÓZEFA URYSONA

rodzinie zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia

Dom Handlowy

Trading Company we Lwowie.

5687

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 26 b. m. o godz. 7-ej rano nasz najukochańszy ojciec, dziadek i teść

Mojżesz Rudniański

przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi we wtorek, dn. 27 bm. o g. 11 i pół przed południem z domu żałoby przy ul. Cegielnianej № 56, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

5683

RODZINA.

W dniu 28 b. m. o godz. 12 i pół w poł., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

b. p. MARKUSA SZYKIERA

odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagodze „Bykur Cholim” przy Pl. Wolności 10, na które zaprasza

5682

RODZINA.

Po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności przeżywszy lat 83

B. P.

Emilja z Horowiczów

ABRAMOWA KON

b. obywatelka m. Wielunia.

5700

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej 10 (Cegielnianej 15) nastąpi we wtorek, dn. 27. listopada o godz. 11-ej rano.

Na smutny ten obrządk zaprasza krewnych i przyjaciół pogrążona w głębokim smutku

ŻONA I RODZINA.

Nad czem obradować będzie w czwartek rada miejska.

I. Komunikaty.

II. Sprawozdanie delegacji radzieckiej z robytu w Warszawie u p. marszałka sejmu i u rządu w sprawie pomocy dla bezrobotnych.

III. Sprawozdania komisji radzieckich Komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie:

- 1 utrzymania w mocy podatku od broni palnej,
- 2 utrzymania w mocy opłat za prawo jazdy na miesiąc,
- 3 utrzymania w mocy podatku od paszportów zagranicznych,
- 4 pobierania na rzecz miasta Łodzi dodatków do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków i przetworów wódczanych i spirytusów,
- 5 poboru na rzecz m. Łodzi dodatku do wszystkich państwowych podatków od spożycia, zużycia wzgl. produkcji, z wyjątkiem podatku od węgla, olejów mineralnych i soli,
- 6 pobierania na rzecz m. Łodzi podatku od przedmiotów podlegających

wymiarowi państwowego podatku przemysłowego.

7 pokrywania z funduszy miejskich w r. ad. 1924 części wydatków ponoszonych przez skarb państwa na prowadzenie państwowego zakładu badania żywności i przedmiotów użytku w Łodzi.

Komisji spraw ogólnych w przedmiocie:

- 1 zrzeczenia się zapisu w kwocie mk. 500,000, uczynionego na rzecz m. Łodzi przez ś. p. Edwarda Herbsta,
- 2 upoważnienie magistratu m. Łodzi do wydania rozporządzenia obowiązującego w przedmiocie dokształcania młodzieży, pracującej w przemyśle, rzemiośle i handlu,
- 3 antyhygienicznych stosunków w rzeźniach łódzkich (w zw. z wn. fr. Bundu) referenci: od większości radny Hincberg, od mniejszości r. Milman.

Łódź, dnia 26 listopada 1923 r.

Przewodniczący rady miejskiej

() Dr. J. Rosenblatt.

Nowa organizacja biurowości komunalnej.

Pan Zalewski wprowadza „reformy”.

W sobotę, dnia 24 bm. pod przewodnictwem p. prez. Cynarskiego w obecności pp. wiceprezydentów imz. Wojewódzkiego i Groszkowskiego, odbyła się konferencja naczelników i kierowników oddziałów i biur magistratu, poświęcona sprawie ujednolinitenia i ulepszenia organizacji biurowej w instytucjach miejskich. Po zagajeniu konferencji przez p. prezydenta Cynarskiego, dyrektor zarządu głównego, p. Zalewski, zazna-

nił zebranych z opracowaniami przezeń projektami zmian organizacji biurowości zmierzającymi do naprawy istniejącego systemu. W toku ożywionej dyskusji zebrani zaaprobowali większość proponowanych zmian.

Podobne konferencje ogólne odbywać się będą co miesiąc, konferencje z naczelnikami poszczególnych wydziałów — częściej — w miarę potrzeby.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

B. P.

JÓZEFOWI URYSONOWI

a zwłaszcza Organizacji Sjonistycznej, p. dr. Braudemu i wszystkim delegacjom składają serdeczne podziękowanie

Żona i Rodzina.

Pobór rocznika 1902

nastąpi w dniu 3-im grudnia.

W związku z podawaniem przez nas wiadomościami o poborze 1902 rocznika dowiadujemy się, iż termin wcielania do wojska został naznaczony na dzień 3-go grudnia br.

Z dniem tym, jako pierwszym w okresie poboru nawiązać będą już bezpośrednio do oznaczonych na kartach po-

wołania oddziałów podlegający wspomnianemu rocznikowi.

Pobór odbywa się zapomocą doręczenia imiennych kart powołania, na których oznaczonym jest oddział, miejsce oraz dzień obowiązującego stawienia się we właściwym oddziale.

Pobór trwa kilka dni.

—XX—

Referat walki z lichwą ustanowił na dziś ceny rynkowe.

Będą one wypisane na tablicach orjentacyjnych.

Referat walki z lichwą określił już nowe ceny produktów, które będą w dniu dzisiejszym obowiązywać na rynkach łódzkich i przekraczający je, będzie pociągnięty do surowej odpowiedzialności.

Na tablicach orjentacyjnych wystawione będą ceny następujące: mendlaj 400 tys. mk., masło—milion mk., mleko 60 tys. mk. śmietana z 360 tys.

tworog 180 tys., ziemniaki 350 tys. mk., ćwiartka i 25 tys. 1 kg. marchew — 15 tys. buraki 15 tys., brukiew 12 tys. galarepa 10 tys. pietruszka 40 tys. pęczek 8 pud kapusty 250 tys. 1 kg. 16 tys., cebula 30 tys., jabłka deserowe 120 tys. kompotowe 80 tys., gruszki 150 tys., gręś 2 miliony, kura 500 tys. do 800 tys. b.

Restauratorzy mają niezły apetyt.

A goście patrząc na cennik tracą go całkowicie.

Do referatu walki z lichwą, zgłosiła się znów delegacja restauratorów łódzkich żądając podwyższenia cen obiadów urzędowych, potraw porcyjnych, herbaty, kawy itp.

Dr. Grabowski żądania te bezwzględnie odrzucił, wskazując że w Warszawie obiad kosztuje 150 tys. aczkolwiek

w stolicy są wszystkie artykuły spożywcze droższe.

Wobec tego w Łodzi również obiad urzędowy kosztować będzie 150 tys. mk. i inne ceny nie mogą ulec wyższce gdyż podwyższone zostały one zaledwie przed kilku dniami. b.

Nieźle się dzieje piekarzom.

Ceny chleba doszły do parytetu złotego.

Wczoraj do referatu walki z lichwą zgłosiła się delegacja piekarzy z powodu znacznej wyżki cen mąki, muszą podwyższyć cennik pieczywa.

Według kalkulacji piekarzy chleb powinien kosztować 210 tys. mk. za bochenek.

Kierownik referatu walki z lichwą dr. Grabowski, biorąc pod uwagę notowania giełdowe zboża, zgodził się jedynie na podwyżkę ceny chleba do 190 tys. mk. za dwukilogramowy bochenek. b.

Wydział opieki społecznej przystępuje do akcji pomocy bezrobotnym.

Pragnąc przyjąć z pomocą biednej, głodującej ludności m. Łodzi, delegacja wydziału opieki społecznej na ostatniem swem posiedzeniu w dniu 24 bm. zgodziła się z uchwałą rady miejskiej, postanowiła rozpocząć wydawanie obiadów bezpłatnych dla dorosłych. Obiady te mają być wydawane w kuchni miejskiej, znajdującej się w parku „Źródliska”. Dla

zrealizowania tego zamiaru delegacja wydziału opieki społecznej postanowiła zwrócić się do magistratu o wyasygnowanie odpowiednich kredytów. Wydatki, związane z temi zamierzeniami, podług obliczenia wydziału opieki społecznej, wynoszą około 5 miliardów mk. miesięcznie.

OFIARY.

Tym razem chodzi jedynie o czworonogi. W samej Ameryce około 20 milionów zwierząt dostaje się corocznie w

siedla wysiłowych, handlujących skórami i futrami. Prawdopodobnie ilość ta wzrośnie — nigdy bowiem nie noszono tyle futer, co teraz.

Z próżnego w puste.

Kanalizacyjne perypetje Łodzi.

Lindley redivivus. — Battignolles na wokandzie.

Dnia 24 bm. odbyło się plenarne posiedzenie komisji kanalizacyjnej pod przewodnictwem r. inż. Batkowskiego. Obecni byli również pp. prez. Cynarski wiceprez. inż. Wojewódzki i ławnik inż. Folkierski. Obszerny referat wygłosił p. Wiceprezydent inż. Wojewódzki, obrazując ogólny stan sprawy kanalizacyjno-wodociągowej. Sporo uwagi poświęcił referent pertraktacjom toczącym się pomiędzy miastem a gosiadającym umowę — opcję towarzystwem „Almerience de Riegos”, przyczem okazało się, że rzeczono towarzystwo nie respektuje warunków obowiązującej umowy, na pisemne interpelacje w tym względzie władz miejskich nie udziela żadnej odpowiedzi. W dalszym ciągu wspomnian p. wiceprez. Wojewódzki, że o zawarcie umowy kanalizacyjno-wodociągowej z miastem ubiegają się dwie inne poważne firmy techniczne, mianowicie: Tow. Battignolles i polskie towarzystwo budowlane w porozumieniu z Belgijską Compagnie Generale des conduits d'eau.

Nad referatem p. wiceprez. Wojewódzkiego wywiała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. radni Rosenthal, Bartczak, Praszkiel, Rzewski, inż. Folkierski. — poczem komisja upoważniła magistrat do podjęcia odpowiednich kroków w stosunku do T-wa Almerience de Riegos.

Następnie prof. Wróblewski, inż. konsultant oddziału kanalizacji i wodociągów, wygłosił referat, zaznaczający uczestników posiedzenia z planem przyszłych prac kanalizacyjnych i wodociagowych w Łodzi, omawianym po zbadaniu stosunków lokalnych.

Prof. Wróblewski opiera swój plan na projekcie inż. Lindley'a. Wobec tego jednak, że od chwili opracowania tego projektu upłynął już znaczny przewidywany czas, projekt wymaga dziś pewnych zmian i przeróbek — w szczególności związku przede wszystkim z rozrośnięciem terytorjalnym Łodzi. Postępy techniki pozwalają również na wprowadzenie pewnych ulepszeń i udoskonalień, jak np. aeracja (przewietrzanie) ścieków kanalizacyjnych, chlorowanie wody wodociągowej i t. p.

Co się tyczy systemu wodociągów, p. prof. Wróblewski wypowiada się bezwzględnie za doprowadzeniem wody z Pilicy, gdyż wodociąg studzienne są pod względem wydajności zawsze bardzo niepewne i gotują korzystającym z nich miastom różne niespodzianki. Przykłady tego następują m. in. miasta polskie, jak Poznań i Wilno. System sprowadzania wody rzecznej, aczkolwiek na pozór kosztowniejszy, zabezpiecza miasto od niedostatku wody i chroni od nieprodukcyjnych wydatków, ponoszonych na wiercenie głębokich studzien, które często zawodzą. Zdaniem prof. Wróblewskiego Łódź musi opracować w najbliższym czasie na zasadzie wyżej podanych plan kanalizacyjno-wodociagowy w zarysach ogólnych, poddać go fachowemu zbadaniu i wystąpić do min. Robót publicznych o zatwierdzenie planu, co pozwoli już rozpocząć roboty wstępne na miejscu.

Komisja kanalizacyjna przyjęła referat prof. Wróblewskiego do wiadomości, wyrażając całkowitą zgodę na postawione przezeń tezy.

SPRAWY ROBOTNICZE.

STREJK KRAWCÓW.

Jak już donosiliśmy, właściciele magazynów konfekcji damskiej nieprzybywali na wyznaczone konferencje, wobec czego p. inspektor pracy Zieliński wezwał ich powtórnie przy pomocy policji.

Na konferencji pracodawcy oświadczyli, że żądania strejkujących nie są zbyt wygórowane, lecz oni nie posiadają pełnomocnictw, by umowę podpisać. Ostateczna konferencja odbędzie się dziś w lokalu związku właścicieli magazynów. b.

SKRZYNKARZE STREJKUJĄ NADAL.

Na konferencji ze strejkującymi robotnikami w fabrykach szarży pracodawcy zaofiarowali 25 proc. podwyżki plus to, co wykazała komisja statystyczna.

Przedstawiciele robotników na to się nie zgodzili i strejk trwa nadal. b.

W PRZEDEDNIU STREJKU PIEKARZY.

Ponieważ właściciele piekarni nie chcieli wyśłać ostatniego dodatku drożyznianego, pracownikom towarzysząc to zbyt niską ceną chleba, wybuchł w niedzielę w piekarniach łódzkich strejk włoski.

W piekarniach chrześcijańskich praca trwa dalej, jednak prawdopodobnie w niedzielę przerwą i oni prace po wale ogólnego zebrania. b.

Lekarz dentysta

R. HANFTWURCŁOWA
SIENKIEWICZA 37.

Przyjmuje 10—4 p. poł.
TELEFONU № 24-75.

WYTWÓRZNIA KOŁDER
Watowych i Puchowych
posiada na składzie wielki wybór kołder, jak również przyjmuje obstalunki.

Materiały francuskie i wełniane na składzie.
S. BLOCH Piotrkowska 6
(w podwórzu).

Nie jedz owoców nieobranych!
Myj ręce przed jedzeniem!

Za wiadomaj o zachorowaniach
w mieście

Budżet austriacki wykazuje coraz mniejsze deficyty.

Budżet austriacki na rok 1924, który został już przedłożony radzie narodowej (parlamentowi) do zatwierdzenia, przewidyuje deficyt 836,7 miliardów koron, podczas gdy deficyt za rok 1923 wynosił 2664,3 miliardów.

Osiągnięto więc zmniejszenie się deficytu w porównaniu z rokiem 1923 o 1827,5 miliardów koron austriackich.

W budżecie powyższym uwzględniono już bardzo wiele punktów przewidzianego programu sanacyjnego Austrii. Tak więc uwzględniono już podwyżkę podatku obrotowego, oraz mające nastąpić zmiany taryf w monopolach państwowych. Natomiast nie uwzględniono zmiany taryfy celnej, która do nadwyżki oprócz już przewidzianych dochodów.

Zmniejszenie się wydatków osiągnięto w bardzo dużym stopniu przez zepoleńczenie oraz zniesienie niektórych urzędów państwowych, a także redukcję personelu urzędniczego.

Budżet składa się z 4 głównych pozycji.

A. administracja państwa. Wydatki: 8055 miliardów, dochody 6818 tysiący miliardów. Deficyt: 1247 miliardów.

B. Monopole: wydatki 25,76 miliardów, podczas gdy dochody wynoszą 1326 miliardów koron, tym samym nadwyżka w dochodach 1300 miliardów, która pokrywa już w zupełności wydatki administracyjne państwa.

C. Przedsiębiorstwa państwowe: Deficyt 38,8 miliardów.

D. Koleje żelazne: włączając koleje południowe oraz koleje lokalne dają deficyt 851,9 miliardów koron.

Deficyt kolei żelaznych w roku 1923 wynosił około 2550 miliardów i był w ten sposób większy od ogólnego przewidzianego deficytu na rok 1924 z powyższego widać wyraźnie, iż właściwa sanacja budżetu państwa austriackiego leży w sanacji kolei żelaznych w końcu należy z budżetu tego uwypuklić następujące pozycje: wydatki na pożyczkę państwową 1785 miliardów. Wydatki na rzecz innych państw wynoszą 1785 miliardów. Pensje emerytów państwowych 1297 miliardów. Wydatki na wojско wynoszą 550 miliardów. Ministerstwo spraw wewnętrznych 501 miliardów, ministerstwo sprawiedliwości 263 miliardy, oświata 258 miliardów.

Monopol tytoniowy po obliczeniu wydatków inwestycyjnych, które wynoszą 23,6 miliardów ma dać czysto zysku 1178,8 miliardów. Poczta, choć prelimitowana jest w dochodach z nadwyżką 135 miliardów, da zapewne deficyt, gdyż wydatki inwestycyjne na ten resort wynoszą 209 miliardów. Zarząd domen i lasów państwowych przyniesie 46 miliardów dochodów. W końcu teatry państwowe dadzą deficyt 18,07 milj.

Umowa handlowa z Anglią zawiera nadzwyczaj ważne przepisy z pominięciem praw antidumpingowych.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wczoraj została podpisana umowa handlowa polsko-angielska.

Zapewnia ona przede wszystkim obywatelom obu państw tak zwane „traitement national”, to jest zrównanie ich w prawach odnośnie do wykonywania przemysłu i opodatkowania z obywatelami państwa, w którym działalność swoją prowadzą.

Jest to zapewnienie cenne dla znacznej ilości Polaków w Anglii, którzy dzięki niemu (art. 1 traktatu) uzyskują równoprawnie handlowe i przemysłowe z obywatelami angielskimi.

Bardziej jednak doniosłe jest dla przyszłości przemysłowej i finansowej Polski postanowienie traktatu, zawarte w rt. 7 gwarantujące towar, naftowym, obustronnie uznanym za angielskie wszystkie prawa i przywileje w Polsce, z których korzystają towarzystwa innych krajów.

Kapitały angielskie zrównane więc zostają w traktowaniu prawnym w nacje

polskiej z kapitałami francuskimi, które posiadają stanowisko gwarantowane na zasadzie umowy z d. 6 lutego 1922 r. Należy zaś zwrócić uwagę, że w umowie tej między innymi, zrobione są zastrzeżenia na rzecz kapitałów nowych, które dopiero mają przyjść do Polski.

Kola przemysłowe i rządowe polskie powitają niewątpliwie umieszczenie tego artykułu w traktacie polsko-angielskim bardzo życzliwie. Stanowi on dowód zainteresowania angielskiego kapitału nacją polską.

Ponadto rząd angielski udzielił w osobnej nocie zapewnienia, że nie będzie stosował do towarów polskich wywożonych do Anglii, klauzuli t. z. dumpingowej to jest nie będzie nakładał na nie specjalnych cel z tego tytułu, że Polska jest krajem o zdeprecjonowanej walucie. Jest to znaczne odstępstwo od zasad angielskiej polityki handlowej, stosowanych względem innych krajów, które niewątpliwie ułatwi eksport polski do Anglii i jej kolonii.

Anglicy w przemyśle polskim traktują w sprawie udziału w przemyśle elektryfikacyjnym.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

W Warszawie toczą się obecnie rokowania między sir Geraldem Talbotem, przedstawicielem zrzeszenia elektrotechnicznych firm angielskich a firmami polskimi oraz czynnikami rządowymi i samorządowymi co do bardzo poważnych inwestycji kapitału angielskiego i sił technicznych w elektryfikacji kraju. Zrzeszenie to otworzyło kredyt 1.250.000 funtów szterlingów na dostawy maszyn i instalacji elektrycznych do Polski. W ten sposób po kilku operacjach kredytowych w przemyśle cukrowniczym i włókienniczym Anglia przystępuje obecnie do współdziałania z naszym przemysłem elektryfikacyjnym.

W Warszawie toczą się obecnie rokowania między sir Geraldem Talbotem, przedstawicielem zrzeszenia elektrotechnicznych firm angielskich a firmami polskimi oraz czynnikami rządowymi i samorządowymi co do bardzo poważnych inwestycji kapitału angielskiego i sił technicznych w elektryfikacji kraju. Zrzeszenie to otworzyło kredyt 1.250.000 funtów szterlingów na dostawy maszyn i instalacji elektrycznych do Polski. W ten sposób po kilku operacjach kredytowych w przemyśle cukrowniczym i włókienniczym Anglia przystępuje obecnie do współdziałania z naszym przemysłem elektryfikacyjnym.

Budżety rodzin robotniczych w Rosji.

Jak żyją robotnicy w Rosji? Na to pytanie odpowiada artykuł w „Wiadomościach Społecznych”, organie między państwami burżuazji. Daje on cyfry, zaczerpnięte z biura statystyki pracy w Moskwie, oparte na podstawie danych, zebranych o 282 rodzinach robotniczych i 73 rodzinach urzędniczych.

Robotnicy. W grudniu 1922 r. około 90 proc. całego dochodu rodziny robotniczej składało się z zarobków głowy rodziny o jej członka. Reszta dochodu pochodziła ze sprzedaży i zmian rzeczy i artykułów spożywczych, pożyczek oraz innych źródeł. Stosunek zarobków do całego dochodu, w porównaniu z danymi poprzednich statystyk, znacznie się poprawił. Naprzykład, w roku 1918 zarobki wynosiły tylko 65 proc. ogólnego dochodu rodziny robotniczej.

Stan finansów robotników różni się wielce, zależnie od rodzaju przemysłu. W grudniu 1922 r. zarobek rodziny robotniczej, zatrudnionej w przemyśle tytoniowym (58—57 rubli przedwojennych), był dwukrotnie wyższy od zarobku robotnika zajętego w przemyśle tkackim (30,27 rubli), i prawie trzykrotnie wyższy od zarobku robotnika zatrudnionego w przemyśle chemicznym.

O wydatkach rodziny robotniczej informują nas następujące cyfry z grudnia 1922 roku. Komorne, opał i światło

12,4 proc., artykuły spożywcze — 47,3 proc., tytuł i alkohol — 2,1 procent, odcież — 23,7 proc., przedmioty domowe 2,3 proc., higiena 1,2 proc., lekarstwa 0,5 proc., wychowanie 1,5 proc., składki związkowe i potrzeby publiczne 4,3 proc., różne 4,1 proc.

Urzednicy. Porównując budżety robotników i urzędników, należy zauważyć wielkie podobieństwo w sumie dochodu i rozchodu, natomiast wielką różnicę wykazuje stosunek dochodów, pochodzących z różnych źródeł, oraz stosunek wydatków na cele różne. Stosunek zarobku urzędnika do jego całego dochodu jest mniejszy niż robotnika, za to część dochodu, pochodząca ze sprzedaży i zmiany przedmiotów domowych i artykułów spożywczych, oraz z pożyczek, jest większa. Wynosi ona faktycznie 15 proc. Robotnicy sprzedają przeważnie zużyte ubrania, podczas gdy urzędnicy sprzedają także książki i inne przedmioty domowego użytku.

W procentach wydatki urzędników wynoszą następująco: Komorne, opał i światło — 14,2 proc., artykuły spożywcze 46,2 proc., tytuł i alkohol 1,5 proc., dzieł 19,3 proc., przedmioty domowe 1 proc., higiena 1/4 proc., lekarstwa 3,9 proc., wychowanie 2,6 proc., składki związkowe i potrzeby publiczne 3 proc., różne 6,9 proc.

(W. P. z „Esperanto Triumfonta”)

Wiadomości gospodarcze.

POGŁOSKI O NOWYCH PRZEPISACH DEWIZOWYCH.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Jak się dowiadujemy z ministerstwa skarbu, pogłoska podana przez jedno z pism, jakoby od jutra miały być wprowadzone w życie nowe przepisy o obrotach dewizami, oparte na zasadach wolnego obrotu, są przedwczesne.

Pewne natomiast jest, o czym, zresztą pisaaliśmy już przed kilku dniami, że w najbliższym czasie wolny obrót dewizami będzie zapewniony przez nową ustawę.

ANGIELSKI KREDYT DLA JUGOSŁAWII

Rokowania między rządami angielskim a belgradzkim w sprawie udzielenia Jugosławii kredytów angielskich w wysokości 25,5 milionów funtów zostały ukończone. Połowę tej sumy otrzyma Jugosławia w gotówce, drugą w surowcach.

Myl ręce przed jedzeniem!
Zawiać! o zachorowaniach!
Tyfus w mieście!

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 3,250,000 —
CZEKI.

N. Jork 3,250,000—

Londyn 14,250,000—14,200,000

Paryż 177,200—

Szwajcaria 568,100—

Belgia 151,300—

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

AW. — WARSZAWA, 26 listopada.

Nowy Jork 3.500.

Tendencja utrzymana.

Cegielski 570.

Parowóz 250.

Nobel 650.

Chodorów 3.750.

Bank Lw. Prz. 380.

Nitrat 145 — 150.

Starachowice 2.650.

Pruszków 115.

Lokomotywy 285.

Chybie 7000.

Unja 45.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

POGIEŁDA BERLIŃSKA.

PAT. — BERLIN, 26 listopada. —

Notowano w milionach marek.

Marka polska 1608.

Belg. 195.510—196.490.

Włochy 181.545—182.455.

Anglia 18.354.000—18.466.000.

Ameryka 4.189.500—4.210.500.

Francja 227.430—228.570.

Szwajcaria 710.170—733.830.

Austria 58.852—59.148.

Praga 121.695—122.305.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

PAT. — ZURYCH, 26 listopada. — No-

towania końcowe.

Holandia 218.

Nowy Jork 572ipół.

Londyn 2501.

Paryż 3115.

Praga 16.72 i pół.

Wiedeń 0.0080 trzy-czwarte.

Korony austr. 0.0080.

Bank verein notował nieoficjalnie mar-

kę polską 2 i pół.

Bank verein notował dziś markę nie-

miecką 0.0065 za 10 miliardów.

GIEŁDA GDANSKA.

PAT. — GDANSK, 26 listopada. —

Notowano w guldenach gdańskich.

Dolary amer. 5.85.53—5.88.47.

Funty szterl. 23.940—24.060 miliardów

marek niemieckich.

Marki polskie 1995—2005.

Przekaz na Warszawę 1795—1805.

Paryż 30.92—31.08 za 100 franków.

Nowy Jork 5.71.07—5.73.93.

Zurych 100.25—105.65 za 100 frank.

CZYTAJCIE

„EXPRESS WIECZORNY”
